

Bożena T. Jarosz
jarosz@up.krakow.pl
Katedra Technologii i Mediów Edukacyjnych
Uniwersytet Pedagogiczny
Kraków

Prezi versus PowerPoint

Wstęp

W ostatnich miesiącach „na łamach” stron internetowych spotkać można wiele pozytywnych opinii na temat nowego – w odniesieniu do popularnych płatnych i darmowych programów prezentacyjnych – programu Prezi [<http://prezi.com>, 2011].

Z punktu widzenia ekonomii Prezi stanowi narzędzie, które może być wykorzystywane zarówno w wersji bezpłatnej, jak też w kilku płatnych wariantach, różniących się m.in. wielkością dostępnego obszaru pamięci użytkowej czy też wyborem pomiędzy pracą publiczną a prywatną oraz online lub offline. Niewątpliwie wielką zaletę programu stanowi fakt, iż autorzy wykonali ukłon w stronę wszystkich uczących się i nauczających, oferując im znacznie szersze możliwości w stosunku do pozostałych użytkowników. Aby skorzystać z rozszerzeń edukacyjnych trzeba jednakże posiadać udokumentowane konto pocztowe w instytucji związanej z edukacją.

Sposób działania programu Prezi oraz otrzymanego produktu całkowicie zmienia dotychczasowe spojrzenie na strukturę prezentacji. Tradycyjna prezentacja składa się z sekwencji slajdów, zawsze liniowo ułożonych w procesie tworzenia, jakże często także liniowo wyświetlanych przed oczami widza. Prezentacja w Prezi zbudowana jest w postaci złożonej mapy. Można na nią patrzeć, podobnie jak na mapę – i podobnie pracować. Tak więc zarówno autor edytujący pokaz, jak i prelegent oraz odbiorca mogą obraz przemieszczać w dowolnym kierunku, oddalać (powiększając obserwowany obszar) lub przybliżać (wówczas obszar obserwacji zostaje ograniczony). Jak wiadomo, na podobnej zasadzie przegląda się mapy internetowe – w Prezi stosuje się także identyczną technikę manipulacji (przesuwanie myszką symbolu dłoni oraz „zoom” obsługiwany kółkiem myszki).

Tworzenie prezentacji w Prezi – szczegóły edycji

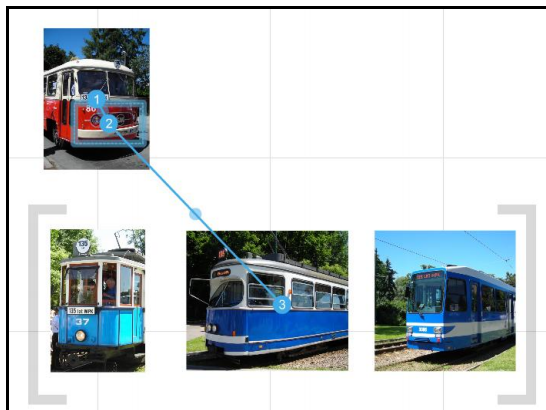
Obsługa Prezi obejmuje zaledwie kilka podstawowych stron. Zarejestrowanemu użytkownikowi po zalogowaniu na początku ukazuje się strona organizacyjna, która pozwala na dodawanie nowej prezentacji lub wybór w katalogu już istniejącej. Po wybraniu/ utworzeniu prezentacji strona następną umożliwia: dalsze przejście do trybu edycji, wyświetlenie prezentacji w trybie pokazu lub usunięcie prezentacji oraz – w zależności od przydzielonego zakresu działań bezpłatnych lub płatnych – pozwala na inne operacje, np. załadowanie na własny komputer gotowej prezentacji przeznaczonej do użycia offline czy też ustawienie stopnia prywatności danej prezentacji.

Po przejściu do trybu edycji użytkownik ma dostęp do dwóch zestawów menu. W menu górnym program oferuje opcje nadrzędne, w tym – oprócz standardowego zapisu

czy cofania kroków edycji – także możliwość zaproszenia do współpracy innych osób. Właściwe menu edycyjne, pozwalające na tworzenie i modyfikację treści znajduje się w lewym górnym narożniku ekranu i może być czasowo ukryte (np. po zakończonym pokazie). Wyświetlanie ukrytego menu edycji następuje po przesunięciu wskaźnika myszki w lewy górny obszar.

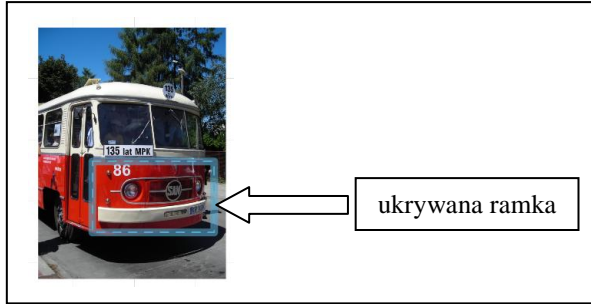
Obsługa wszystkich wymienionych funkcji nadrzędnych (zapis, wyjście itp.) jest intuicyjna i oczywista, natomiast proces edycji treści prezentacji – z uwagi na nietypowe rozwiązania programu – wymaga szczegółowego omówienia, którego dokonam poniżej.

Praca w Prezi (w przeciwieństwie do programu PowerPoint) jest zorientowana na obiekty (pola tekstowe, obrazy oraz filmy) i ramki, a nie na slajdy. Rys. 1 przedstawia całość prezentacji (czyli odgórne spojrzenie na „mapę”), na której znajdują się cztery fotografie, dwie ramki oraz trzy węzły ścieżki. Odpowiednikiem slajdu jest tutaj fragment ekranu, który przedstawia albo pojedynczy obiekt, albo objętą ramką grupę obiektów (ewentualnie fragment większego obiektu). Celem wyeksponowania wyróżnionego fragmentu ekranu (czyli przedstawienia go jako slajdu) należy na nim ustawić węzeł ścieżki. Ramki oraz węzły ścieżki wstawiamy korzystając z odpowiednich opcji menu.



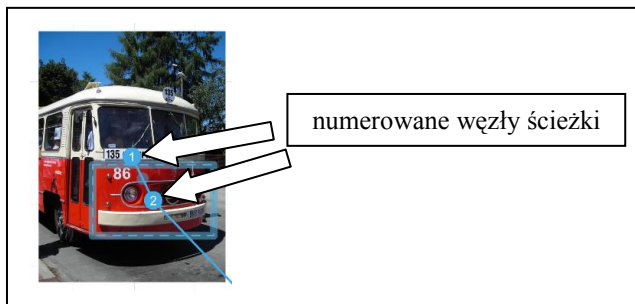
Rys. 1. Całościowy widok prezentacji w trybie edycji z widocznymi ramkami oraz węzłami ścieżki

Na rys. 2 przedstawiłam przykład obiektu (fotografia autobusu) oraz jego fragmentu, który wyróżniłam, nakładając na fotografię ukrywaną ramkę wybraną z menu służącego do edycji. Ukrywana ramka jest niewidoczna w trakcie pokazu, natomiast w trybie edycji jest zaznaczona linią przerywaną.



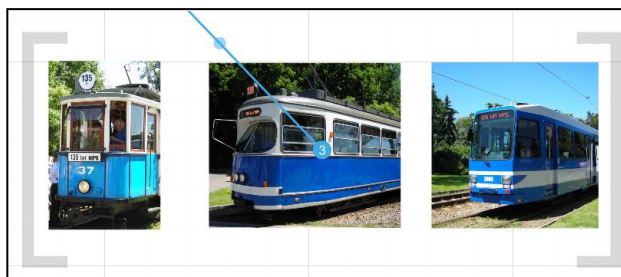
Rys. 2. Fotografia z nałożoną ukrywaną ramką

Rys. 3 ukazuje, w jaki sposób układają się węzły ścieżki. Aby wyznaczyć ścieżkę, która prowadzi do kolejnych obiektów (ich fragmentów lub grup obiektów) autor powinien po wybraniu opcji tworzenia ścieżki klikać w obiekty lub w ramki otaczające obszar planowany do przybliżenia na ekranie. W ilustrowanym przypadku kliknięto najpierw w fotografię autobusu, a następnie w ukrywaną ramkę (podkreślam, iż kliknąć należy bezpośrednio w ramkę, a nie w obszar w nią otoczony). Numery kroków na ścieżce ustawiają się automatycznie w środku obiektu lub w środku przestrzeni objętej ramką.



Rys. 3. Fotografia z nałożoną ukrywaną ramką i węzłami ścieżki

Na rys. 4 przedstawiono grupę fotografii objętych kolorową, widoczną podczas pokazu, prostokątną ramką, wewnątrz której ustawiony został trzeci węzeł ścieżki.



Rys. 4. Grupa fotografii otoczona prostokątną ramką z ustawionym węzłem ścieżki

Kolejne kroki pokazu (stanowiące odpowiednik pokazu slajdów w programie PowerPoint) przedstawia rys. 5. Jak można łatwo zauważyć, obiekt lub obszar ujęty w ramkę jest prezentowany w maksymalnym możliwym powiększeniu tak, aby ukazać go w całości bez obcięcia. Jeżeli wyznaczony węzłem ścieżki obszar nie jest proporcjonalny do ekranu, to wówczas na ekranie możemy ujrzeć dodatkowe elementy, które zapełniają obszar poza obiektem/ramką. Taką sytuację obserwujemy na ostatnim ekranie przedstawionym na rys. 5 – w lewym górnym obszarze ekranu widoczny jest nieistotny fragment fotografii, który zmieścił się w kadrze. Z tego względu osoby tworzące prezentację powinny dodatkowo tak rozmieścić obiekty na mapie ekranu, aby uniknąć podczas pokazu widoku „niechcianych” fragmentów całości. Argumentem na dokładne dopracowanie prezentacji jest nie tylko aspekt estetyczny. Niepotrzebne w danym momencie elementy mogą rozpraszać odbiorcę, co jest szczególnie istotne, gdy tworzymy materiał przeznaczony dla odbiorcy bardzo młodego lub z pewnymi dysfunkcjami (zaburzenia analizatora wzrokowego, trudności w skupieniu uwagi i koncentracji itp.).



Rys. 5. Widok kolejnych ekranów-slajdów podczas pokazu

Prezi – zalety i wady trybu edycji oraz pokazu

Idea pracy z prezentacją w programie Prezi – zarówno w trybie edycji, jak i podczas pokazu – bazuje na nowatorskim w stosunku do dawniejszych, linearnych technik, pomysłe wbudowania struktury całości pokazu w topologię płaszczyzny monitora. Idea ta, zapewne niezwykle chwytliwa dla młodych ludzi, może się okazać pewną pułapką dla osób starszych nie tylko z powodu nietypowej obsługi, do której nie są przyzwyczajeni. Sądzę, iż samo przystosowanie się do nowej techniki i sprawne „ujarzmienie” obrazu nie powinno zająć zbyt wiele czasu nawet osobom o nastawieniu zachowawczym, tradycyjnym. Znacznie poważniejszej przeszkody dopatruję się – niestety – w ograniczonej percepcji wzrokowej. Gorszy wzrok będzie stanowił barierę przy wyborze wielkości obszaru, który jednorazowo zamierzamy obserwować. Tym samym im bardziej rozbudowana, wieloobektowa prezentacja, wymagająca większej płaszczyzny do rozłożenia obiektów, tym trudniej będzie ją można objąć w całości. Oczywiście, osoby młode, lepiej radzące sobie z obserwacją drobnych elementów na ekranie w pewnym momencie również dojdą do pewnej granicy percepcji i wówczas dalsze powiększanie zapełnionego treścią obszaru stanie się niemożliwe.

Wybór programu Prezi jest szczególnie uzasadniony wówczas, gdy zależy nam na:

- szybkości utworzenia prezentacji,
- prezentacji o niewielkim obszarze zabudowanym informacjami,

- prezentacji o charakterze informacyjnym, czy też krótkim komunikacie,
- prezentacji o charakterze instrukcji obsługi,
- prezentacji, która ujmuje temat ogólnie i nie zależy nam na dopracowaniu szczegółów (zwłaszcza na dopracowaniu wizualnym), lecz jedynie na ich naszkicowaniu,
- prezentacji o niewielkiej ilości treści (i obrazów), która ujmuje temat całościowo i pozwala na przybliżanie i oddalanie szczegółów całości podczas ich omawiania (w tym „zoom” wykonywany stopniowo w kilku krokach),
- prezentacji zawierającej częste powroty (pętle) do pewnych głównych obszarów wiążących drobniejsze elementy (odpowiednik „spisu treści” zbudowanego w oparciu o zakładki w programie MS PowerPoint),
- prezentacji dynamicznej (możliwość uzyskania efektu gwałtownego „skrętu” ekranem podczas pokazu).

Praca z programem Prezi powinna szczególnie odpowiadać ludziom młodym – a więc ekspansywnym, dynamicznym, nastawionym na poznawanie i eksplorowanie nowości, którzy nie mają kłopotu z:

- manipulacją obrazem techniką „zoom”,
- podziałem uwagi, śledzeniem ruchomych, a nawet wirujących obiektów,
- tworzeniem i odbiorem zarówno treści całościowych, jak też fragmentów skupionych na niewielkim obszarze ekranu.

Niestety, wydaje mi się, że osobom z pewnymi dysfunkcjami, wspomnianymi wcześniej, zarówno percepcja treści prezentowanych w Prezi, jak też ich tworzenie i manipulacja może sprawiać poważny kłopot.

Niewątpliwie istotną zaletą programu jest fakt, że do współpracy podczas edycji można zaprosić dowolną osobę, niekoniecznie zarejestrowaną na stronie. Wystarczy wysłać takiej osobie zaproszenie. Osobom zaproszonym do współpracy przez zalogowanego autora prezentacji Prezi automatycznie proponuje rejestrację z ograniczonymi uprawnieniami. Możliwość współpracy zarejestrowanego autora z osobami postronnymi jest szczególnie ważna w przypadku, gdy autorem jest zweryfikowany przez program nauczyciel (jak wiemy – jego uprawnienia są dosyć szerokie), a jego uczniowie, chociaż nie posiadają kont edukacyjnych i stanowią użytkowników najniższej rangi, mogą współuczestniczyć w edycji prezentacji o większych możliwościach niż ich własna, indywidualna prezentacja.

Czy PowerPoint ma przewagę nad Prezi?

Czy można zastąpić prezentację w Prezi tradycyjnym pokazem wielosłajdowym utworzonym w programie PowerPoint? W wielu sytuacjach – tak. Oczywiście, mam tu na myśli układ treści, kolejność jej prezentowania, możliwość budowania rozgałęzień, pętli, spisów treści, możliwość manipulowania fragmentami większej całości. Z pewnością nie sposób odtworzyć dynamiki ekranu, a przede wszystkim techniki „zoom”, która stanowi jakże charakterystyczną cechę programu Prezi.

Przewagą Prezi jest również naturalna łatwość w budowaniu rozgałęzień i pętli z uwagi na konstrukcję całości zapewniającą już na etapie edycji wgląd „z góry” na obiekty i łączące je węzły ścieżki. Praca w Prezi jest zorientowana na działanie obiektowe i wzrokową kontrolę wszystkiego, co zawarto w prezentacji (a więc nie tylko rozkładu

topologicznego, lecz także kolejności kroków w czasie). W przypadku prezentacji utworzonej w programie PowerPoint autor w trybie edycji posiada dostęp jedynie do sekwencyjnie ułożonej na ekranie listy slajdów, które trudno porównać do mapy. Jeżeli więc zamierza on stworzyć pokaz na zasadzie nieliniowego łączenia slajdów za pośrednictwem wewnętrznych hiperłączy (zakładek), nie ma on możliwości bezpośredniego odwzorowania i prześledzenia na liście slajdów kolejnych, ponumerowanych (jak to ma miejsce w Prezi) kroków przyszłego pokazu. Nieliniowość w programie PowerPoint wpisana jest w komendy programu i autor musi podczas edycji zapamiętać, gdzie są one umieszczone oraz dokonać mentalnej wizualizacji przebiegu pokazu. Tak więc korzystanie z programu PowerPoint do tworzenia rozgałęzionej prezentacji nie jest intuicyjne i wymaga wcześniejszego przygotowania oraz wyobraźni.

Inną, niekwestionowaną zaletą Prezi jest możliwość wielokrotnego korzystania z raz wstawionego obiektu (treści) i przedstawiania go:

- jednokrotnie lub z powtórzeniami,
- samodzielnie, w grupie innych obiektów bądź w formie dowolnie wyeksponowanych fragmentów.

Pozwala na to technika wstawiania widocznych i ukrytych ramek oraz ustawianie węzłów ścieżki w dowolnym układzie, w tym także powtórnie na wcześniej wskazanych obiektach i ramkach. W programie PowerPoint dla uzyskania podobnego efektu należy na kolejnych slajdach wielokrotnie wstawiać obiekt lub każdy jego fragment przeznaczony do wyeksponowania. Jeśli odwołamy się do przedstawionego wcześniej rys. 5, to dwa pierwsze „ekrany” w pokazie Prezi (autobus, a następnie fragment jego przedniej karoserii) wymagają przedstawienia na dwóch kolejno następujących po sobie slajdach PowerPointa.

Najważniejszą bodaj przewagą prezentacji PowerPoint – wzbogaconej o wewnętrzne i zewnętrzne hiperłączy – stanowi swoboda wyboru drogi (w trybie pokazu) ze spisu treści (przygotowanego w trybie edycji) oraz możliwość wielokrotnego wywoływania w dowolnej kolejności nagrań dźwiękowych i filmowych za pomocą hiperłączy-wyzwalaczy (taka sytuacja jest szczególnie korzystna w przypadku ćwiczeń utrwalających oraz terapii pedagogicznej). W Prezi przejście poprzez rozgałęzienia, pętle i spisy treści realizowane jest w postaci kolejnych węzłów ścieżki i musi być zaplanowane na etapie edycji przez autora i zapisane w pamięci. Tak więc podczas pokazu prelegent nie ma możliwości wygodnego wyboru alternatywnej drogi dostosowanej indywidualnie do potrzeb odbiorcy. Może tego dokonać jedynie przerywając zaplanowaną sekwencję i przejść na sterowanie „ręczne”, czyli na oczach widza poszukać odpowiedniego fragmentu na ekranie, aby go np. odtworzyć dowolną ilość razy.

W chwili obecnej PowerPoint oferuje ponadto wiele innych funkcji, których Prezi nie posiada. PowerPoint między innymi:

- dostarcza wielu animowanych efektów wyjściowych, wejściowych, wyróżniających oraz ścieżek ruchu, dzięki którym autor może na slajdzie obiekty wprowadzać, usuwać i przemieszczać, także automatycznie z odroczeniem czasowym;
- pozwala na dowolne „prycinanie” materiału dźwiękowego i filmowego wstawionego do prezentacji (dotyczy to kilku popularnych formatów zapisu) oraz sterowanie materiałem

(włączanie, wyłączanie i wstrzymywanie odtwarzania) poprzez wyzwalacze, które autor samodzielnie projektuje w trybie edycji;

- pozwala robić notatki i zakreslenia online podczas pokazu (umożliwiają to specjalne narzędzia do pracy na slajdzie bez przerywania pokazu, czyli marker i pióra o różnych grubościach i kolorach, umieszczone w dyskretnym menu w lewym dolnym rogu ekranu);
- pozwala na dowolny dobór kolorów i kształtów z szerokiej palety dostarczonej przez producenta.

Jednakże niektóre z wymienionych powyżej funkcji są trudne, złożone i nie uda się ich intuicyjnie „odkryć” podczas eksperymentowania z programem. Aby nabyć umiejętność korzystania z nich, niejednokrotnie trzeba posłużyć się instrukcją lub samouczkiem zawartym w programie.

Literatura

<http://prezi.com> [dostęp 30.05.2011]